

# Snieg

Drogi Starus!

Snieg - pierwszy śnieg.

Pokrywa, niejako rastania bieliż koloru, jaka okres drammatu zimy. Procesz: skrawany, skata, i tak jesienni, jakby sceniczne obrazy.

- Snieg już pokrył te przesmyki, na które patrzę i wręczka, co się na przeszyciach małoje, okiem w niebo w patrone - wręczka!

- Snieg, zresztą, że położę te ziemie, które kocham i te, które znane i kocham się, ale odróżnia.

- Snieg wreszcie pokryje stromiecie najwadlsze, nasze jasne najdroższe i najprzytulne rzeki tak, że na drogi biegły będzie mógł przesiąkać śniegostek bez opady i bez ludzkiej pomocy.

- Snieg jest przypomnieniem ziemii, dobytu, cichyem i bogactwem swoim. Nie straszny gromotacu; nie zabija piorunem.

- Burza w wietrzu oroszka zasypana śniegiem zasypiąca na zawsze.

- Snieg jest tak bezpieczo-biały, jak kogeo-zale sy grana.

- Jak ludzie myśl-modlitwa przez granaż mają prośbę trafia do Bożego, tak boskie ukrzyżenie po śniegu mającego dojdzie ludzkiego serca, ludzie za nim goshui.

- Takie darowizny; jedynie śniegi i droga (O gnam dulce...) śniegiem śniegowski goit rany easznytne.

- Takie darowizny dla śniegostek śnieg iergnie serodzy i bogactwami ukrzyżenie - odróżnieniu - odróżnieniu.

1.

Biedaku, co'siż kryz  
 kierz počishi lateż  
 oś strachu tysi wiś  
 a moje ovy siž s'niżaj

Nie ovy perte lghu  
 chci' wicher pořestat' dži'  
 chci' zdouku v ktorim ohienku  
 Dži' mi' pořestat' klagi'.  
 A ja siž siużej w nos  
 Lej biecie, co mi' džuhura  
 bo manc co to jest los  
 i jego sfora hajdura.

Przyjaćel uosz siž spisť  
 kierz počishi lateż  
 jaun o rasiviatach świd  
 wzrostem z grozy tegi caż  
 Przyjaćel wzrostko postradał  
 a mi'as wzrostkiego v broń  
 o osrungwos'niach ważgi gurat  
 jenaki cierpien grot.  
 jenego frapit cias  
 Smiertelny verasic mortitū  
 nie wieścias, co jest los  
 i jego bitiz - gouttry.

## Samara.

- Wrigie się ostatcznie spotkały
- = w Samarze.
- ale jah?
- = na dworząskiej ulicy. & tym zuber-  
zjalnym wieśnicą to podbus gitaru  
ulicai i podbus fuzua. - An tej  
dworząskiej ulicy jest cukiernia  
która w środku jest polak.  
Adresyrie: Samara Cafe L'au.  
Napędzie kiedyś przyjedzie.
- jedna ulica podbus fuzun...
- = rek - rek.
- Samara
- = Ha!
- Cu
- = Haha - hahaha
- 2 orejo?
- = Wielandzki i Michowa nad wodzą  
Toruńczyk zgłosz... haha - ha.

Wielandzki i Michowa Toruńczyk zgłosz...  
nad wodzą.

Z raportu: galicyjskiej przerwki  
z raportu: przerwki rosyjskiej.

Z prof Michu państwa  
popiera labirynt  
nad wodzą wiele  
nad - malarski rysunki  
nad wodzą wiele.

Jasno z siedmiu Losów Toruńczyk uścieli.

Na dworząskiej ulicy w Cafe Jean  
pozy gitarę ulicy by trolejbusów zar  
i wyciąć się nie potrafi.

Samarze obraz, który malował i wypechali.

Samara - cukierniakie.

Dziś brzoz i dąbki stojące niedaleko siebie  
w lesie, kora cała nie porasta brzozy  
spojrzała z pochmurnego wieka.

Zadzieli cieśli się uderzenie serca  
i uderzenie, co robi serca wolga  
czy smutne ruchy głowy, co aburze  
chmarz, co smutne zwarcie serca uro-  
brańców - żołnierzy ...

...aleko stąd, aleko dnieżny się  
okropne mury.

Chmury przyczyniają wiele powietrzu -  
zachodni - z Polski.

Zgłyż się wieczorem wieczorem, że  
serce jest wieczorem dwóch ujścia serca  
czyli - żołnierzy się, że serce  
przeszło bić, że to jemu te śpiewy  
smutne, te smutne brzoże i dąby,  
przeszło ogromne, gdzie psów  
i wołów krakanie zdradza.

3. listop. 1915.

# Dawra.

1.

już jesieni skrzypce udera o dawre.  
 Chorą żadne jeszcze do drzew się nie uciecha  
 już z tej miłosni unie roztęka cicha.  
 Rzadziej gęste - brzoza liściem piorun.

Po brzegu kosodrzewiny unie się wesoła  
 I bogate w pustkach trawiąca wspaniałek  
 i zielona stora obie z pochorkiem  
 i portasalem orgelu:.. Kocham "Wanda"

Niewidoczni jak los ortszerka trafi  
 I pernici nigrz w głębi scianach wie padnie  
 Do moje "Wandy" i "Kocham" ugałdakie  
 Leż jesieli dawra nie zyskała potrafi;  
 chorą bogę zdała, w górze, organy nie daje  
 To się do dwoj o lej i świątyni otwore.

2. Ogniwówem dawre. Już nocy pakuję  
 Jezwę po scianach smutnych okiem wokoło  
 Jezwę leżącą pragnę, nienocy spakując  
 Ostatni w myślom piękni lśniące wokoło.  
 - Jeszcze tak wiele mactu do przeszcicia  
 Jezwę tak wiele eastrowaną spokojoje  
 iż chciatkoem szynko, nieno wyjazd z pokojem  
 achroniciebie komuśko od zgubienia  
 - Co stwierzyć potrafi? z we mnisz komuśko  
 Czy moje dłoń praca na niej scianie?  
 Przyjdzimy "chariaiu" i z powie głasko  
 Wyołka na liebie komuśko a zubi  
 moje - papierem zaledwie bągnacie.  
 bo lubieli "współch "chariaiu nie lubi".

3. Czas zakońcji papier, pomarszcz, pobrudzi  
 chariaiu mure lub big drago spreza  
 wrózowas się magazie, takie iż lepszych ludzi  
 co ci komuśko po papierem ucieka  
 - mgły się bęsiau a wiele iż wiadomo  
 porzwa papier, i kiedy big orga'sci  
 Bogdusz ta sama i mor w pionie nauki  
 ułyng iż orga. Mówiąc iż orga'ci  
 osiągnie smugę przy zachodzie krowa  
 I bogdusz po unie uniego tutaj  
 kroku duszą. Tąt, moja stara.

Chorą po unie cyrku słaś i paczki słaś  
 roztwierci cicha maleńka dawra  
 i komuśko u karantyny moego siedu.

4. Wokół "chariaiu" i "dżie" i al. w tym  
 Naplaski na scianę, zaczekać koziego "bravo"  
 i chorą nie orga, ziem iż narwał stary  
 wzdych i masy wyołek o zdecydowanym  
 - Egiptów komuśko pokrajanki wczesni i  
 "chariaiu" ludzi celu dawra domu.  
 Mowa zapobiec al portug i do portu.  
 Zyskać ma stara iż ciemne biegną jątki.  
 Zuchwały ma stara, nie iż unie cięgi  
 leż, iż untarę wyrobiłkoj stanie  
 Skowroni się drucha, zaczuci brucha seda  
 bo taki od dawna planował iż kryci  
 ziemią unie te stora na scianie  
 ale nie zyskały komuśko pausigei.

W OKRESIE ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA

obligują się

Przemówieniem Janusza Drwiliaka dobrozynosiu  
scenizowym przedstawieniu  
"Zdobycie Polskiego"  
(fajerwerk)

Kto zechce wziąć udział w wykonaniu tego przedstawienia  
mały się zgłosić w dniach 10. i 11 grudnia b.r. o g. 7 wiecz.  
w Komitecie Teatralnym.  
(Sala Szkolna polskiego)

Wysoko to mogę i boli  
Myśli powinna jał kosać  
kajdany uchylka woli  
Zmierzchki wysyłać wieśniakom.

Polaż się try me czyste regisie  
na jągo lata chłapiecc - w przerwie  
na czarne jego tycie - mordzic i dre  
na lata cale - drgnie  
Polaż się try me czyste regisie.

Jał ten eras leci ♀, jenaz maryja.  
Taki świętych piękniówsczek na litwie  
Mordz oręt na czatyrdachu swycie  
Taki wznieski  
taki wylotny such w "diadis" pogoniwie  
Takie spokojne Tadeusza życie  
I juri wiek klesti.  
Jekus maryja! ~~do~~, jał ten eras mija!

Taka austroskości - sielskości Novogrodska  
ta "Promienistych" życia chrześcijańska  
w duhauwirach przeważa serca deszcze  
Ta nadma w kowacjach samotności i deszczu  
te puste wieczowne w odessie zatopy  
te w Petersburgu za stolicą gospodarki

te w Neapolu lekkie serca bicia  
te ciężkie chmarowe w dorannie powietrza  
te strasne zgięcia w Paryżu zwyczajia  
i juri tragedii w Istanbulie śmierci zgania  
zmarszczki trostki rostra - awan.

Jerus Marja! Jak ten czas leci  
Dopiero podeszła na ryte  
per i wiatr w sepii piasek  
jaz robił promenadę skakę  
Jerus Marja! Jak ten czas skoczy.

Dopiero zielono - zielono  
Witaj! Jan Czerw, dom, ho  
Stos, ojciec, żogata,  
Juster Marja.  
Jaz jasne i chmury  
Jaz mni, mni.  
Wesna kapie Parzy.  
Zorana Parzy, Parzy.  
Jaz wiele myśli - wiele kłosów - Szambard.

Umiera Czerw umiera Zau, witajchi

(Umiera Adam) Szambard!

(Umiera Stwarchi, - umiera Stypu)

Biedra Celinka - wieśka Henrietta  
Co się z Marją robiło?

- Pański dróżka, w pasują brązowe Czochry  
i w oddali świnie brązowe, Bz co grze zanikły  
Niwogrochki ochraniają z jego wolerią ludem.  
Jah mnie dróżka do wronie porwanoś' ciem...

Zaledwie przysiągnę porannek

- Dalejże z tropu w trop -
- Pijmy edowic Michniówka
- Pijmy Marja & Drinarka smak
- Doby zraszyciem balladz
- Za coś ma mnie fale ułubiona.

D.O.M.

Siedzą wieś wie woda

żeglars

ilpy

zmasli ten kraj

Oczem tu dumai na paryskim bruku  
Polski zbyt się nie organi - organizie.

pomóż mi wracić - kocha gospodka?  
Siedzę na fotelu. Juri mi lepiej, ale...  
moj drogi, kocha ro gospodka?

Popraw mi proszę pożurkę po gospodce.  
O tak - drogi - proszę cis - wie piękno -  
nie - to juri wie mój -  
się i biegi - zaraz - zaraz  
mówiąc, że - kocha ro gospodka?

Tak-tak. Czekaj - pisz - ciekaj.  
Pamiętaj, co mi mówią - wróć  
Przedwczoraj moj drogi przyszły, że to duch Bożego  
mnie uwiadomił. Wszelkie siły mój  
chodzi, kiedy życzę się mówiąc - zawsze mnie  
z rosnącego i stającego - moj dobry  
że śnięte temu drogi kapral nadanym  
Młodacy moj - by rosnącego „wzrostu nas  
my sprawy tym, w jak zblizha nie maja  
kochać - mówiąc - pisz:

- - - - -  
Moj drogi. Nasz synek Iwanowicz - prawda?  
Rostov, Rostov. Iwanowicz, kocham cię tak  
bliski. Driven. dowiesz... bo znasz  
taką sytuację Chejnowa, a tenar spójnych  
do mnie tego ducha potężnego, zielonego  
który mi wiele wie byt obyczajny.

- - - - -  
Boże! jak prosto wieść! was wydrukowane  
w konkurencji, tak obyczajna, tak obyczajna -  
wice i taka głupi....

Nie rosnąć! car Lutaj... .

Ferduan uchorrit za uroreka b. zdolnego.  
 Nosil brzukle i połpiasat sig lasky - kulaury.  
 ostatacnych egzaminow nie zdobadł.  
 Nigdy sie uroce - utrosł.  
 Pośiecha - kardyla - po sprawa przeszedł  
 roznior głosz - ratomiga.  
 Wysokie wicks oparte o scianę przy bramie  
 zauk, iż z tym domu nie boszysz  
 Po obu stronach dwu ściany ch  
 zarabne klepsydry pełzaty z naprzeciem.  
 Nie sie posiniacze nie zwiniacze. Spal  
 kryzajęce kryz i w zdobycznych otworach.

W tej chwili mało więcej 25 lat.  
 Cisierz wieku - a to jakby wisoraj.  
 Dwie rame otwiera ....

18. XI. 1916.

w tej chwili mało więcej 25 lat -  
 45 Lat -  
 a to jakby wisoraj by 18.

8. VI. 1936.

Wielkie Wybrzezia i ogromne piaszczyste  
i koralowe pochyły, maszynowe okazyki  
Cras laet seiki setek i tysiące obróty  
i rożaków maki i goryczki-skrzaki bezłoski.

Lizie, blaski, cienie, cichociemne strumy.  
Wichry, ognie skalne morskie połominy  
Jazycie i uświerganie kotyki, trumny  
Mitość i niemawidzi, głupstki i rządy  
Grony, robactwa, lisie i kolumny.  
~~Przyk~~ praca, ruch, bieg, jutro seczmary.  
Atmosfera jest a rama planeta  
z kresą, z nienią z ramionem metu.  
i z ber kresu jest przeważem przycryna  
a po ośmiedziu jest alfy dolina....

A - Ω - A -

Nie odberaj mu ani ziemi, ani ziemi  
ani duszy ani z duszy  
ani życia ani z życia  
ani mocy, ani z mocy  
która jest moc.

Sunić nie jest opasane jednym wstępem  
Przyrzekę.

wale, ja gwiazdy.  
 gwiazdy moje ukochane  
 jakie munc serce boli  
 gęz wiliż was lange meteory.  
 Czy w lecić dalej i w dniej woli?  
 Blask wasz radosny i straszny na oka.  
 Przerwane was strzała  
 Czy na lepsze przestronie?

Czyż, gęz ciasto z wiele smaku  
 Dzera moja krewana poleci  
 Nie przyczyniąc się nie-biały.

Najpiękna gwiazda gwiazd  
 Przeciążająca Troję.  
 Nie pojsta myśla  
 Wysoko wyższych  
 nie daję się zblizić stolą  
 nie daję się zblizić crucium  
 Któż dalej nie crucie i wale  
 przymierać crucie o wale.  
 Panie wysokich autorów  
 i Włodzimierza Stępa.

Nie powiem nie re siej przesadni  
 ani przewinawanie nie z przesadni.  
 Na nocyne stopy: głąz.

Daj mi życie, ja w Ty Charki - cześć

gwiazd myślanki mojego  
 Któż nie daje do ciebie

ukochanek ten smutki ziemie  
 kiedy się Polska naręga

Fy mi nieporwalas, bym był tego z tobą.  
 Jakże powołasz raka zasie przejne.  
 Wierzę wej promisie, bym....  
 Na Polski, Na Polski.

drżą na sercu widziałem wiele  
 jasne gwiazdy takie powabne  
 do tej, co cicho porębię  
 nad moją głową w połowiej  
 strony na wschód. —

(Wschód. Tam jutru królestwo  
 latem o wiosennym śniecie  
 byta czysto wieczna  
 Sidha piskra radosna  
 Jantaki droga rano'zawalna  
 droga i ranem naręga  
 Co się stalo i utrąka)

Pocztowna gwiazda.  
 Wszelkie sprawy nie miały  
 Blask, jak oka u sarenki  
 i promisie bony sprawy  
 i sprawy akryły głęboko  
 w rokach taryg.

dos gwiazd był smutny  
 Tak nieprzemienne mości.  
 W sprawach swego nie było  
 do sprawnych tylko święte

Królestwo, co było się ścieżka  
 Swego nie mogłyby zastać  
 Niema swego życia pełnego  
 i matki planecie ziemie  
 Nie zsyta go gwiazd.

Tam na gwiazdach jest swego  
 Tu go nema. jest smutek. jest kres  
 Smutki.

Tajemniczy les kobiet

Zagadka.

Trzeba być Esperem, żeby odgadnąć.

Odgadnąć a potem zbrodzić?

Stwórcą zwis!

Niech kusi gryby zabią

Dzień jest jej przemarsz

Jereli ją nie odgadną - padną

jeśli padną - wtedy chwilę będą

świętować wresztko.

Tak oni ował pasią muszą, pasią muszą

wreszcie - później pasią muszą, pasią muszą

Czas na czas Czas - wobec tatu gryzą?

Obchodzi mnie, co jest moje

Przemarsz: pasią muszą i padną.

Wtedy chwilę będą świętować, że,

A dozostaną prosto dość, że jeszcze mniej  
i że wspólnie będą jeść nie zatrzymać.

Twoja rola Wala Gwiazd, że zięje

żemyśla i żemyśla to, co myśla.

Miłość Stwórcy - DUCHA - gwiazd Gwiazdy

Miłość Gwiazd - Szukanie

Miłość Ojczyzny

Miłość Duszy - Oca

Miłość Ciasta - gwiazdy

Miłość mlecznej drogi

Miłość pokolenia.

Miłość królowej - gwiazd.

Wszystko jest sen, sen, sen maja kę.  
Wszystko nasens senego sensu  
i sens wszystek nasensu życia.

Cogito, jestem.

Nie śni mi się, że mi się nie śnie?

Sen: umysł. Umysł: senność.

Sen: senność! Senność: sen?

Zbyt chciarz we śnie, że śnie - obojętnie  
przyjedzie chciarz myślizg aż do odradziny.

Kogo aż do odradzi wspanie,  
tego nieważna jaśnie.

Przez śniukę śni się na jaśnie.

Śniuka jest sen. Śniuka, jest senność  
Śniuka koi głos, odryga od frost.

dusie, kiedy przejdą śniadaj - zje  
w nowy zjaz powrotnej lub naprzod:

po-zjaz, po-zjaz albo ter  
przez zjaz, przez-zjaz - śnia.

Nie śnie, ja, kiedy śpis  
kiedy zje - śnia, - kiedy śnis zje.

kiedy te wydarzeń, kiedy biegę nad liniemi  
mimo ich brzy, kiedy mili a mili i wach  
te, co kiedyś i później napiszę lub w tym  
to fakty marzycie życia, a to jest sen.

### Cz-mol.

Hey, hey na boy.

na boy boy.

hey; hey na boy

na boy boy ...

lekkie pomyśl ulice

i rano laur

a ~~małe~~ małe śnięcia.

o o o o  
o o o o  
o o o o  
u y e e o a a i.

### Nr 18

Bóle okupisem  
bole okupisem

Boże w ręce Metry

Zobaczyłem je po raz pierwszy, jak je miał dopiero zbudowano  
ze suu zimowego. Wysokące je ziemie, wyprzodowane, worebrane  
z stonującym oddechem, przewiązane do stópka, tą i ooz pobielone  
oryszowano i podano freskowy przebieg.

Po razem zbyt bardzo obyczajne - z ich stroną.

Krew leżąca na spale, nieruchome, zajęte doba.

W środku znajdująca się leczenie, dopiero pierwszy majorz deszczek  
skropli je ~~przezbielić~~, obmył i dał leżą, jak dalej nieruchome  
usmierchniętych się świnie z głowami. Pierwsze usmierch zwoływały  
baśniowe moje uwagi. Przygotowali się ich bogatym katalizem.

Niewinne, niespotadome, bezwstydowe, powalały się oglądając cady sekretosie.  
Moja była swobodnie chodzić się i odnosząc ciepłosiecią, ciepłosiecią, i pocałunkami.  
Świat pełen przykrych tabliczek dworskich i urodań ich insydu, ale j'ahre  
faktyryje je narwał.

Gauimeda - Narcyza bawelskiego przypływu spago do siebie w kropelach rosy  
Pierre Loti'sieuf<sup>(2)</sup> - a pachnąca najlepsza dobrania - rożowej ameryki  
w różanego-srebrnych piątkach : La France - a ulubioną boginię przesztuczyła  
zapachem dorzyniów ambry, - kochankę czerniowych kochanków,  
arkoszniczą wniostoską, głębicie trosek - promieni tropy tremorzy  
boskiej bierności, trawy usmierch niewinnosci. Marszałek Milt'eu..  
a rapt:

Kokosz wzdróżana narwana "rosy" - a ząbki mleczorki Schnecko'wysią  
a rumania figury wojowników z wzącami do góry : kapitanem Cossaki.

i drwili : motyle zającego z kramem odwiedziny chichochoczące : chi-chi.

- Chorążem chodzącymi, królewskie ząbki, i patrząc na nich ich  
igielia calego jak Tempus. -

Mannure -

Swiatło róz - Konna heliogabala

Zanicej różana.

Bursa

Wyjast róz

Porrót w jesiennie

Róz skigte

Róz zanane

Róz wiązki

Róz zgrzane.

Róz wiązki.

## Boriego Narodzenia ta Noc ...

Zbieramy się gromadka.

W skupieniu ozechujemy ukarancia się na wiele piesszy Garandy.  
a kieb' dojdy naszych ogra by promienie  
(O cudowna polska noc Boriego Narodzenia)

Tamieny się opłatkami.

(O droga serdecna trudjo)

a potem uchyla goscina a z niz orelja, się chorom  
Spiewana kolenda: „Wrot nocnej ciury

Wrot nocnej ciury

Boj się nane robi

Wrot nocnej ciury

Serce nane dzry z radosci

jesi chwila, kieb' szkhai frask opłatka Tamanezo.

Wterżto serce strela dojradścig zjazenia -  
jak dojrasz kuriat ayawy.

Wrot ciechaj nocy, bialej ośniegu, srebrny oksztiga  
porciecznym dachem, porz blasku w tą noc nilej lezszorgiego  
światła - okolo stola biado nakrotnego skupiamy się  
gromadka rodnina. Niemasz wówczas miedzy nami żylk ludzi

(O dobre, powrót polskie zjazenia)

Z najdalejzych stron ejer' daję się w tą noc, rodnina miedzica  
zespolone serca i czuję się silniejsze

(Biedny, kto nie ma domu swego.)

January grudzień 1915.

## Ljue

to życie, które się robi, które najbliższej otwarcia

to życie, w którym się żyje, - te jego przezwyczajne, zanegowane wydarzenia  
to istoty, co prowadzące i kierzące odruchów z życia.

Co prowadzi, które tygrys myśli, chce, marzenia  
z doświadczeniem, z poznaniem, resultatami...

O jacie two wszystko okrutnie, przezwyczajne z życiem  
jacie złożone - przekorne, kątowe berlińskie  
zacięte - nieubagane.

Choiby się dla zasłużenia wykorzystał swojego żamaka

to życie los popchnieć aż do lab i przezwyczajne kierunki

Choiby się dla próby celowej zabił z życiem

to życie żamaka stracił w kierunku ulegającemu do duszy

Choiby się z koniecznością armiążał metę i era spodziewał obowiązku

to los - przezwyczajne berłyńskie żadne żadne patowanie

a era spodziewała się ugrzytu przepaści przeszłość.

Wie się o tem abyś dobrze - rzuca się to oddaćca - cierpi się

bo niesiarz zaparciu spostrzeczone bieżącą okupującą treba

niewspółdzieniem, klęskacem, uleszczyli głosiąc

Nieraz, niektóre, pary lekka, świdnicka i żarowa dobrażenice

wiedzą o tem i koro się

pochony posłana, dręcza.

Rozgrywały się z góry

Pochłonęły, zatopiliły chorą wąża

Orze w przyszłości wej podnosząc

Cichejmu o Wąża się zakończy

W dalszym swoim volg same

Skarzyli mrozy w zarotha

i tem - szore - los swój uobraczać ...

Naparciu!

Moga naspīgi svoje cruce  
 Moga mūsuči għożei myshi  
 Ei ċiż awie dherha k-tuċċie  
 i-piex idha ma scidle st-rotoli

co pi-losu ppremawebbu  
 jaħa tnejxas, jaħa dogħ  
 oq ziq l-ghaj, oq ze idherien  
 oħra u fuqis, kien qed Bixx  
 o żorrrejje, o żorrrejje  
 kien o żorrrejji dherha minnha  
 (o kien kieni oħroxiem)  
 Moga prebbi tajni sicħax.

Polski Los jesu a naszej Idher  
 a wie ir-rephelha xiġi sħiex  
 wie żalix or-ġej "broni"  
 co izzix luukie minnha.

Polska tħalli, jaħi my, legħidie  
 Wdhuoxi same siebie jipprex.  
 Bixxlyex u jidu li  
 Siebie żamietha or-chorolix  
 or-nejda jidheri ssoċċi dusse.

Oħejixi var-vjtorebile.

2 siebie pprova, i-pustaxi, aley...  
 sparti re tħha jiġi fuq  
 jippli, jaġrum, idher - mattpiex  
 niċċavdin, prekkieni, tgħoddha.

~~Tiegħi~~ - Poliex biex lepi  
 Ix-xiexi cażżi pojiedha ra u iq  
 jaħi ra ppremawha tiegħi. Ile  
 aġijsi xixx - kien li idu ja.

Wear to, rising ridges, erosion  
po probably overgrown  
so name big & bare ridge  
so name big cordon under

Jnuj i marení, týdenov kouzle  
na prázdné pětiny všech  
ze rádžů a králové světa  
ze shanryž byl vše kouzlo  
ze jurešiny zastřídal  
ze jeolesiny jen jasem  
Dorehac byl plnou duchu  
jeho byvaloucím byl Dors

Ja hov' moh' ma rygi' ryka?

Während wir Mon warten?

Was ist Wasser? —

Wala peha or magparhi.

Wala grise

be v'ordzishen ducre more v'zdeí z s'lebie val'yle  
i le Merv n' w'dsuz porc, eardig'vaz'ge suboi si le  
more z s'lebie v'zdeí lidic' uniej' l'ek v'rej': so t'seby  
m'ellie male, bonne, i'sere z valgs laus k'vadí, v'one  
Chol o'gradukt lidki orgia  
cher' at v'zchon p'ku' j'è chrae  
chor' lig' sozry i'k' facdere, w'zg'zho p'kuo:  
pryidie w'resleni, warzy lidic' s'roocem p'sekci  
i'k' valg' h'edhog warzy (ore lidic' Merv-idsuz)  
i'k'ri, suszg, roza, krousy - p'sekci o' u'k'seorg'sia warzy  
w'ona loseni.  
v'rej' coi' vola?

Ranunculosa - with green & pale, greyish white or pink flowers  
with yellow bracts & finely opposite leaves.

Ale j'as n'ordre chec' anglois p'duo, g'ree see d'ure b'eli,  
is'at'st sh'z l'ys'hay'z t'ore si'z my'zli  
k'ard' u'nes, vol', z'k'idez m'or'na u'f'k'ez v'z'uz t'ale d'ys'uz u'c'li  
D' v'los'sez p'ra'va v'ras'ez i' d' ob'ez, t'g' k'yz'uz, u'ly d'ez'uz  
v'c'uz'uz p'j' k'ap'eli j'esi f'm'z'uz'uz k'os'uz crud'.

Był'spotkany, urocz, jasny, masz nad sobą tą Kopradę  
co ramiona i bicepsy - juz się zbiury i wie "Dzieli".

III. 1820.

Tam, u gtybi/gari/jan, zci crenone nivne sisaletho.

Tam jesi - To kulejce

- Boj jesi lu i terar, nah rassare

Boj jesi i taki, nah vrydce.

Za chrlc rephie vrdnici

Pala zis sivice

Drown: nire sij rassua

Kaptan v blazyring sraec

oyta stava v Boj - ksigre pidane

Deklarat le priszyg Boj, Bozi Thunicie

Blejstie vid' idz

Drown: blekayce.

Za chrlc rephie vrdnici Boj.

Opstruk palamsijsy - Ach

opstruk obugur vruessing - Ach

oto jest liato twaze) Ach.

Kielich ku jive vruessing Ach.

Oto jesi Krewnaja Ach

Kielich obugur ajsy

Werg -

Strutyl jazykli syrki

Werg -

i w ducha sivikyo

v obcovanie sivikyl

v odreszunie grecia

v emartyle wrdnici soj?

Werg.

Ja vstrach jazykli sprasahuij  
Panie nie, jestem godzen, mchen, <sup>5th</sup> jadlo.

Jani. nire thonivoue

o tajg oja, tyna, ducha

Ach legrie pochaloue Jani

Jary sij nivne crenone sisaletho

Smien

Last - 1921 - Jorges.

Stary, jesterzy, stary:  
 nie się nie czuci  
 tylko się gwarzy  
 i wrażenie wie.

Motoryzacja była motorem  
 kochanków było rajskim  
 dla wszystko nam schodzi  
 przeklęcie

Motoryzacja była, jazy  
 pełny nam się police  
 dla patrzen, ale wtedy się parzy  
 a my - police

Stary, jesterzy, gwaszni  
 wruk nasz już potarci  
 les'ni', kochanki, usini'  
 dobranoc. Nie wie zaszkodzić.

